

Były kapitan Romy, Giuseppe Giannini powiedział, że Giallorossi stali się zbyt przewidywalni, ale nie uważa, by walka o tytuł się skończyła. Obecny trener Reprezentacji Libanu był gościem programu "Te la do io Tokyo" w *Centro Suono Sport*.

Przewidywalność Romy bierze się według Gianniniego, z połączenia niechęci Garcii do wczesnych zmian pewnych rzeczy oraz braku elastyczności taktycznej niektórych zawodników...

- Uważam, że w tym momencie Roma nie jest tak dobra. Stali się bardzo przewidywalni. Czekają na Gervinho albo Tottiego, by coś zrobić. Jeśli ich nie ma, to nie ma niczego.

- Klub pozostaje w bliskich relacjach z trenerem i pracują całkiem dobrze. Ibarbo to świetny zawodnik, który będzie dla nich wzmocnieniem, szczególnie przez jego potencjał. Klub pracuje, by dać trenerowi to czego potrzebuje żeby spisywać się dobrze.

- Roma zmienia ustawienie jedynie wtedy, kiedy jest zanurzona w ogniu krytyki aż po szyję. A dla przykładu, podczas meczu derbowego, stali się bardziej nieprzewidywalni, gdy zmienili ustawienie. Wielka drużyna powinna umieć je zmieniać, kiedy zdaje sobie sprawę, że staje się zbyt przewidywalna dla przeciwnika.

- Powinni być bardziej elastyczni i wiedzieć jak kreować okazje. To jednak zależy również od elastyczności zawodników. Wielu z nich zмага się z sytuacją, gdy wyjdą 20 metrów poza pozycję. Inni są taktycznie bardziej użyteczni.

- Może to jedna mała niedoskonałość trenera. Wykonuje świetną robotę, nawet podczas konferencji prasowych, w których szuka pozytywów i daje pewność drużynie. Jego bilans pracy jest dodatni. Garcia to ktoś, kto zawsze bierze odpowiedzialność na siebie.

- Nie mówiłbym jeszcze o przegranym Scudetto. Siedem punktów to dużo, ale może się też zrobić mało. Zobaczymy jak podejda do meczu, gdy staną z Juventusem oko w oko.

- Potrzebują napastnika, ale znam też punkt widzenia trenera i klubu. Gdybym zawsze uważał Francesco za kluczowego, czy kogoś kto wyciągnie cię z tarapatów, wtedy nie kupowałbym żadnego zawodnika i nie sadzał Tottiego na ławce.

- Oczywiście, jeśli w jakiś sposób sprowadziliby wspaniałego napastnika jak Ibrahimović, Higuain, czy Jackson Martinez, to należałoby dostosować drużynę do tego co się ma. Mam nadzieję, że dzisiejszy mecz nie zostanie zlekceważony. Chcę

zobaczyć agresywną Romeę, z dobrą grą i jakością na boisku[wywiad przeprowadzony przed meczem z Fiorentiną - od redakcji].

Autor: SIRer